



Po przeszło dwóch latach od założenia, FUNDACJA NA RZECZ PROMOCJI MŁODYCH WIOŁONCZELISTÓW wciąż poszukuje różnych form działania, które będą najlepiej służyły młodym muzykom. Rozpoczęliśmy działalność od powołania Konkursu. Zorganizowaliśmy dwa Międzynarodowe Konkursy Wiolonczelowe w Polsce i poczynając od II Konkursu pozyskaliśmy dla niego Imię Witolda LUTOSŁAWSKIEGO. Dzięki Konkursowi FUNDACJA znana jest w kilkudziesięciu krajach świata a naszym promotorem i sponsorem jest Maestro Mściław ROSTROPOWICZ.

Do Jury II Konkursu zaprosiliśmy wybitnych artystów i profesorów wiolonczeli z 6 krajów o niekwestionowanym autorytecie międzynarodowym. Jako FUNDACJA z pełnym zaufaniem powierzamy im bardzo trudne zadanie wyłonienia zaledwie 4 Laureatów i przyjmujemy bez zastrzeżeń ich decyzje. Laureatami zostaną ci, którzy w Warszawie w czasie prezentacji programu narzuconego regulaminem Konkursu będą potrafili przedstawić najwierniejsze oryginałom i jednocześnie najbardziej przekonujące własne interpretacje utworów stanowiących kanon światowego dorobku muzyki wiolonczelowej. Laureaci Konkursu to ci, którzy w ocenie ich starszych kolegów – Jurorów są najlepiej przygotowani do rozpoczęcia samodzielnej kariery artystycznej. Wynik Konkursu powinien zatem posłużyć stworzeniu wybranym artystom możliwości występowania w salach koncertowych i przedstawienia się możliwie największej liczbie słuchaczy. Tego mają prawo oczekiwać Laureaci i mamy nadzieję, że taki też będzie najważniejszy wynik tego Konkursu.

Przedstawiamy siebie, FUNDACJĘ, jako jedyne Organizatora Konkursu, co oznacza tylko tyle, że przyjmujemy na siebie pełną odpowiedzialność za przeprowadzenie Konkursu w sensie merytorycznym i technicznym. Stworzyliśmy Konkurs dzięki licznym instytucjom wspomagającym nas finansowo i organizacyjnie, co znajduje odbicie na stronach przedstawiających sponsorów Konkursu. Jednakże FUNDACJA i Sponsorzy są jedynie formalnymi organizatorami, natomiast Konkurs powstał dzięki określonym osobom ukrytym za nazwami instytucji.

Chcielibyśmy tym właśnie osobom, które zaangażowały się osobiście i bezinteresownie w jego powstanie, otoczyły go opieką i życzliwością, złożyć szczególnie gorące podziękowania.

Warszawa, luty 1999